

Jarosław Grybko

Proces powstawania i utrwalania tytułów hierarchicznych w I i II wieku

Colloquia Theologica Ottoniana nr 2, 141-172

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PROCES POWSTAWANIA I UTRWALANIA TYTUŁÓW HIERARCHICZNYCH W I i II WIEKU

Ks. Jarosław Grybko

Szczecin

Pierwsze dwa wieki chrześcijaństwa to okres, w którym dynamicznie kształtują się hierarchiczne struktury pierwotnego Kościoła. Świadectwem tych procesów są przede wszystkim pisma nowotestamentalne i Ojców Apostolskich¹. Celem artykułu jest ukazanie faz formowania się hierarchii kościelnej oraz sposobu rozumienia zwierzchnictwa, czyli zadań i wymagań z nim związanych.

1. Geneza stopni i funkcji zwierzchniczych

Wystąpieniem proroków i agitatorów religijno-narodowych w czasach przed- i pojezusowych towarzyszyło grupowanie wokół siebie ludzi, którzy przebywając ze swoim mistrzem, w oczach postronnych uchodzili za jego uczniów². Na tej podstawie z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że termin „uczeń” był najpowszechniej używanym określeniem ludzi słuchających Jezusa, zwłaszcza

¹ Korzeniami tego okresu sięgają: Skład Apostolski, pisma antyprześladowcze (Fronton z Cyry, Lukian z Samosaty), akta męczenników (*Acta martyrum, Passiones et Martyra*), apologie (Kwadratus, Arystydes z Aten, Justyn, Tacjan Syryjczyk, Atenagoras z Aten, Teofil Antiocheński, autor *Listu do Diogneta*). Na proces rozwoju życia, struktur i myśli chrześcijańskiej światło rzucają także błędne interpretacje nauki (Bazyliides, Izydor, Marcjon, Walentyn, Karpokrates, Epifanes, Montanus), które przyczyniły się do powstania literatury antyheretyckiej (Hegezyp, Ireneusz z Lyonu), a także apokryfy. Por. w: F. Drączkowski, *Patrologia*, www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl/patrologia/patrologia.pdf 7 (27 11.2010 r.).

² Por. J.D. Crossan, *Historyczny Jezus. Kim był i czego nauczał*, przekł. M. Stopa, Książka i Wiedza, Warszawa 1997, s. 180–188.

z nim wędrujących. Jest to jedno z najczęściej używanych pojęć w Ewangeliach: u Mateusza – 73 razy, Marka – 46, Łukasza – 37, Jana – 78³. Słowo „uczeń” w tradycji judaistycznej miało głębsze znaczenie, tj. nie określało jedynie relacji uczący – nauczany. Świadczyło o głębokiej więzi między mistrzem a *talmidim* (uczniami). Zaufanie, jakim obdarzany był *rabbi*, służyło jak najlepszemu poznaniu nauczyciela i jego nauki, aby stać się pod względem wiedzy i mądrości podobnym do mistrza⁴. Choć chronologicznie „uczeń” jest terminem wyjściowym, dla kapłaństwa hierarchicznego głównym wydarzeniem stało się wyodrębnienie spośród *talmidim* Dwunastu i nazwanie ich apostołami. *Wtedy przywołał do siebie «dwunastu» swoich «uczniów» i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi* (Mt 10,1; Mk 3, 13–19; Łk 6,12–16). Ewangelie przedstawiają powołanie jako suwerenną, przemyślaną i przemodloną decyzję Jezusa. Najbardziej podkreślone to zostało u św. Marka, który pisał, że Jezus *przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego* (Mk 3,13). U św. Łukasza znajdujemy wzmiankę o uprzedniej całonocnej modlitwie, po której Jezus wybrał Dwunastu i nazwał wybranych apostołami (Łk 6,12–16; por. Mt 10,1–4). Obok tych świadectw znajdujemy również wiadomości o powołaniach „indywidualnych” (druga tradycja), do których zaliczyć możemy powołania: celnika Mateusza (Mt 9,9–13; Łk 5,27–32, Mk 2,13–17), Andrzeja, Filipa i Natanaela, opisane w Ewangeliu św. Jana (J 1, 35–51). Również w tych wypadkach nie ulega wątpliwości, że autorzy wskazują na inicjatywę Jezusa.

Wybór apostołów dokonał przełomu zarówno w kontekście społecznym, jak i psychologicznym. Wyodrębnienie spośród uczniów Dwunastu spowodowało powstanie grupy uprzywilejowanej stałą obecnością mistrza. Zrodziło także obecną już odtąd zawsze w Kościele świadomość odrębności apostołów od innych uczniów. Znakiem tego jest utożsamianie Dwunastu (*hoi dodeka*) tylko z apostołami⁵.

Identyfikowanie tytułu apostoła z Dwunastoma podlegało ewolucji rozumienia. U podstaw wyboru (powołania) stoi osoba Chrystusa i jego decyzja. W okresie popaschalnym dokonuje się przypisywanie funkcji osobom, które nie

³ Patrz: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św. Nowego Testamentu*, Tyniec, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2010, s. 150.

⁴ *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Dawid H. Stern, Prymasowska Seria Biblijna, Vocatio, przyp. 1, rozdz. 5, s. 30.

⁵ U Marka występuje 11 razy, u Mt – 8, Łk – 6, J – 4 razy. Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 147–148.

należały do grona wybranych bezpośrednio przez Jezusa. Pojawienie się zwyczaju nadawania tytułu apostoła innym niż wybranym bezpośrednio przez Chrystusa osobom spowodowane było dwoma przyczynami. Pierwsza wiązała się z potrzebą uzupełnienia grona Dwunastu na skutek śmierci jednego z nich. Sytuacja taka zaszła wobec konieczności uzupełnienia miejsca po Judaszu – wybór Macieja (Dz 1,15–26). Wydarzeniu temu towarzyszyła świadomość wykonywania ważnej czynności, o czym świadczą sposób wyboru i modlitwa mu towarzysząca. Podczas losowania, które wskazuje na intencje powierzenia wyboru Bogu, padają słowa modlitwy, w których apostołowie oddają się Jego woli (Dz 1,24). Zdarzyło się tak jeden raz. Nie znajdujemy świadectwa, aby każdorazowa śmierć któregoś z apostołów powodowała wybór następcy, będący uzupełnieniem historycznego *hoi dodeka*. Jedynie w Kościele jerozolimskim zachował się – łączony ze św. Piotrem – zwyczaj powoływania kolegium dwunastu, podobieństwo to miało jednak charakter tylko analogiczny⁶.

Drugim zapotrzebowaniem była troska o zachowanie ciągłości misji ewangelizacyjnej. Wraz z rozwojem terytorialnym chrześcijaństwa i stopniowym uszczuplaniem się grona Dwunastu funkcje pierwotnie zlecone przez Jezusa z konieczności podejmowane być musiały przez nowe osoby. Wybór Macieja stanowi ważny moment rozumienia funkcji apostołatu, podkreśla znacznie *hoi dodeka* także po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Nadawanie tytułu z powodów ewangelizacyjnych wydaje się równie ważne, ponieważ nie odnosi się do jednorazowego przypadku, ale wskazuje na pojawienie się zwyczaju określania kogoś tytułem apostoła przez współczesnych mu ludzi⁷. Urząd ewoluuje od charakteru personalnego (Dwunastu) w stronę funkcyjnego. Przykładami w Nowym Testamencie są: Józef zwany Barnabą (1 Kor 9,5–6), Jakub, brat Pański, zarządca gminy jerozolimskiej (Dz 1,21; Kor 9,1), Andronik i Junias (Rz 16,70) oraz przede wszystkim św. Paweł.

Apostołat św. Pawła jest najdokładniej opisanym w Nowym Testamencie znakiem tego zwyczaju – jego wybranie nie opiera się na bezpośrednim wskazaniu apostołów, lecz na mocy głoszenia Chrystusa, zakładania wspólnot chrześci-

⁶ *PS-Clementinae, Recognitiones* 6,15 (GCS 51,140), w: H. Pietras, *Od prezbiteratu do kapłaństwa: ewolucja pojęć i urzędów*, StBob (2002), s. 6. Por. J. Danielou, H.J. Marrou, *Historia Kościoła. Od początków do roku 600*, tł. M. Dziwisz, Kraków 1989, s. 111, w: N. Widok, *Akomodacja misyjna w teorii i praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*, Opole 1992, s. 29–30.

⁷ Piastowanie funkcji i zadań wynikających z autorytetu i dzieła ewangelizacji stało się podstawą eksterioryzacji tytułu, imiennie związanego z *hoi dodeka*. Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 306–307.

jańskich i przyjęcia wszystkich trudów związanych z Ewangelią (1 Kor 15,9; 2 Kor 11–12,18). Istnienie procesu tworzenia się tytułów wynikających z misji ewangelizacyjnej potwierdzają świadectwa Kościoła na terenie Azji Mniejszej, gdzie funkcja prorocka związana z głoszeniem słowa Bożego przybrała wymiar analogiczny do hierarchicznego. W *Didache*⁸ czytamy: *Każdego apostoła, który do was przychodzi, przyjmijcie jak samego Pana. Nie zostanie on u was dłużej niż na jeden dzień, a gdyby zaszła potrzeba, jeszcze i drugi. Jeśli zostanie dłużej, to fałszywy prorok*⁹. O przenikaniu się funkcji zwierzchniczych i zadań ewangelizacyjnych świadczy także inny fragment z tego dzieła, w którym autor zaleca, aby adresaci wybrali sobie biskupów i diakonów, których charakteryzuje jako *godnych Pana, cichych, spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych*¹⁰, a następnie dodaje, że pełnią oni we wspólnocie *także posługę proroków i nauczycieli*¹¹. Znamienne utożsamienie funkcji i tytułów potwierdza Papyrus Oxyrynchus: *Duch proroczy jest ciałem porządku (tekseos) proroków, to znaczy ciałem (soma) ciała (sarks) Chrystusa*¹². Sformułowanie o *porządku proroków* wskazuje na zinstytucjonalizowaną formę charyzmatyczną¹³.

W jakimś wymiarze nawiązuje do tego zwyczaju powołanie diakonów¹⁴. Nieporozumienia między judejczykami a hellenistami w kwestii sprawiedliwej troski o potrzebujących doprowadziły do powstania nowej funkcji¹⁵. Posługa cha-

⁸ Nazwa *Didache* (gr. *didache*) jest pierwszym wyrazem tytułu dzieła, które w pełni brzmi: *Didache tu Kyriu diakon dodeka apostolon tois ethnesin*, co oznacza *Nauczanie Pana do pogan przekazane przez dwunastu apostołów*. Nie ma pewności co do powstania czasu dzieła. Przyjmuje się, że było to w pierwszej połowie I wieku (A.I. Robinson, J. Muilenburg, R.H. Connolly); według Quastena w latach 100–150; A. Adamo preferuje datę 90–100; J.P. Daudet lata 50–70, w: F. Drączkowski, *Patrologia*, dz. cyt., s. 14–15.

⁹ *Didache*, 11,7–12; także 11,4, w: *Pisma starożytnych pisarzy, T. XLV, Ojcowie Apostolscy*, przekł., przypisy A. Świderkówna, wstęp i opracowanie W. Myszor, ATK Warszawa 1990, s. 63.

¹⁰ *Didache*, 15,1, PSP OA, s. 64.

¹¹ Tamże.

¹² B.P. Grenfell, A.S. Hunt, *The Oxyrhynchus papyri*, I, London 1898, 8, w: B. Częsz, *Kapłaństwo chrześcijańskie w II wieku*, „Vox Patrum” 13–15 (1993–1995) z. 24–29, s. 68.

¹³ B. Częsz, *Kapłaństwo chrześcijańskie...*, dz. cyt.

¹⁴ Wzrost liczebności wyznawców w gminie powodował powstanie nowych sytuacji i trudności, zmuszając do zreformowania (ustanowienia) odpowiednich struktur administracyjno-nauczycielskich pierwotnego Kościoła. Jedną z nich było wejście do wspólnot chrześcijańskich ludzi pochodzących z pogaństwa, czyli tzw. etnochrześcijan. Por. H. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, WAM 2000, s. 14–15.

¹⁵ „Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły... Upatrzcie zatem bracia, siedmiu mężów pośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa” (Dz 6, 2–3).

rytatywna stanowiła główne zadanie diakonów, należy jednak zaznaczyć, że była ona delegowana¹⁶. Mogli nauczać, chrzcić (św. Szczepan, św. Filip), nie mieli prawdopodobnie prawa nakładania rąk. We wczesnym chrześcijaństwie funkcje diakońskie mogły pełnić również kobiety (1 Tm 3,11; Rz 16,1)¹⁷. W przypadku diakonatu nie mamy do czynienia z określeniem, funkcją czy rangą apostoła lub proroka. Podobieństwo wynika z przyczyn powstania funkcji, którymi były konkretne potrzeby i dobro wspólnoty wierzących (Kościoła).

Pierwsze dwa etapy procesu formowania się hierarchii kapłańskiej związane są z tytułem apostoła i dotyczą wybrania bezpośredniego przez Chrystusa oraz nadawania tej funkcji przez chrześcijan. Podsumowując, można powiedzieć, że rozumienie apostołatu – zachowując niepodważalny respekt dla wyboru Jezusa i szacunek dla wybranych przez niego apostołów – ewoluje od charakteru personalnego (Dwunastu) w stronę funkcyjnego (misja ewangelizacyjna).

Trzecim etapem ewolucji pojęć i funkcji było pojawienie się prezbiteratu. W stosunku do apostołatu, kojarzącego się z hierarchią wędrowną, *presbiteros*¹⁸ miał charakter bardziej rezydencjalny. Istniał już we wczesnym okresie działalności apostołowskiej – formułę *apostolowie i starsi* znajdujemy w Dziejach Apostolskich (Dz 15,2.4; 16,4). Pozwala to przypuszczać, że przyczyną powstania tego urzędu była konieczność pomocy w zarządzaniu wspólnotą. Ustanowienie *starszych* koresponduje ze zwyczajami panującymi w innych religiach Cesarstwa, zwłaszcza w judaizmie, do którego korzeniami funkcja ta i termin sięgają¹⁹. Rada taka istniała w Jerozolimie, a także w Rzymie i Aleksandrii²⁰. Urząd nawiązuje

¹⁶ M. Marczewski, *Posługa charytatywna diakona w Kościele pierwszych wieków*, „Vox Patrum” 16 (1996), z. 30–31, s. 219.

¹⁷ Tamże. Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 307–308.

¹⁸ „[...] ten, który jest pierwszy, który poprzedza w latach, starszy, «dojrzały, mądry». W sposób porównawczy wyrazić można jako: «bardzo czczony, szanowany, szlachetniejszy, uświęcony, zwierzchnicy (panowie) Kościoła chrześcijańskiego»” (tł. własne), w: P. Adamczewski, *Il presbitero nelle lettere do Ignazio di Antiochia*, „Vox Patrum” 21 (2001), t. 40–41, s. 141.

¹⁹ Por. Lb 11, 24–25. W *Wielkim słowniku grecko-polskim Nowego Testamentu* przedstawione są dwa sposoby użycia tego rzeczownika: w stosunku do osób w podeszłym wieku oraz osób pełniących jakiś urząd. W znaczeniu drugim *presbiteroi* spotykamy w Starym Testamencie jako radę Żydów, np. Mt 16,21; Mk 8,23; oraz u chrześcijan jako starszych w gminie, np. Dz 1,30;14,23; w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, R. Popowski, Vocatio, Warszawa 1994, s. 520.

²⁰ Por. H. Pietras, *Od prezbiteratu...*, dz. cyt., s. 6. J. Danielou uważa, że Aleksandrię z Jerozolimą łączyło podobieństwo struktury hierarchii kapłańskiej, w której biskup jest jednym z wybranych z kolegium prezbiterów. Poza tym o takim związku miast świadczą: podobieństwo między Listem do Hebrajczyków a mową św. Szczepana; cechy judeochrześcijańskie apokryfów Ew. Egipcjan i Ew. Hebrajczyków oraz charakterystyczne dla wpływów jerozolimskich cechy ascetyczne w Ew. Egipcjan; odpowiedź biskupów aleksandryjskich w sprawie sporu o Wielkanoc przesłana zo-

do jurysdykcji lokalnej, *presbiteroi* posiadali pewną władzę administracyjną, sądowniczą i możliwość decydowania w kwestiach finansowych wspólnoty. Przyśługiwało im prawo zabierania głosu i decydowania w sprawach dotyczących wiary, o czym świadczy ich obecność na tzw. Soborze Jerozolimskim (Dz 15,6; por. 15,22). W pierwszym, najwcześniejszym etapie rozwoju Kościoła *presbiteroi* nie sprawowali funkcji kapłańskich²¹.

Św. Paweł podczas wypraw misyjnych zwykł ustanawiać *starszych*, dokonując przy tym symbolicznego gestu *nałożenia rąk* na kandydata: *Wtedy po poście i modlitwie oraz nałożeniu na nich rąk wyprawili ich* (Dz 13,3; por. 1 Tm 4,14; 2 Tm 1,6). W tradycji starotestamentalnej nałożenie rąk było znakiem szczególnej łączności i więzi między nakładającym a otrzymującym (Kpł 1,4; 16,21; Lb 8,10; 27,18; Pwt 34,9); w nowotestamentalnej – wyobraża błogosławieństwo (Mk 10,16), reminiscencje uzdrowień, których dokonywał Chrystus (Mt 9,18; Mk 6,5; 8,23.25; Łk 4,40; 13,13); znak ten towarzyszył także przy uzdrowieniu ze ślepoty św. Pawła (Dz 9,12.17). W przypadku ustanawiania przez Pawła *starszych* *nałożenie rąk* jest czymś więcej niż błogosławieństwem, jest nadaniem daru określanego mianem *charyzmatu* (1 Tm 4,14; 2 Tm 1,6)²².

Podobnie jak rozumienie apostołatu, także charyzmat prezbiteratu podlegał ewolucji. W tym jednak wypadku doszło do wyodrębnienia nowej funkcji i nowego terminu – *episkopos*²³. W przeciwieństwie do poprzedniego tytułu ten korzeniami sięga bardziej tradycji helleńskiej, podkreśla godność urzędu i obowiązki wynikające z jego piastowania²⁴. Jest prawdopodobne, że termin *episkopos* rozpowszechnił się na skutek coraz większego znaczenia etnochrześcijan, do czego przyczyniły się wyprawy misyjne św. Pawła. Struktura Kościoła zakładanego w nowym miejscu miała charakter domowy. Na czele stał zarządca, najczęściej właściciel domu, w którym chrześcijanie spotykali się podczas liturgii. Ich obowiązkiem było troszczyć się o wspólnotę, tj. organizować katechumenat,

stała za pośrednictwem biskupów jerozolimskich, por. J. Danielou, H.I. Marrou, *Historia Kościoła. Od początków do roku 600*, 111, w: N. Widok, *Akomodacja*, dz. cyt., s. 29–30.

²¹ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 309.

²² Por. tamże, 300–303.

²³ *Episkopos* – etymologicznie spoglądający na coś, uważający na coś, troszczący się o coś, strzegący czegoś. W języku polskim powszechnie tłumaczony „nadzorca, strażnik”. Wspominany w Piśmie św. wielokrotnie, np. Flp 1,1; 1 Tm 3,1–7; Tt 1,5–9; 1 Tm 5,7–22; Dz 20, 17.28. Por. *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 225.

²⁴ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., 311–312; H. Pietras, *Od prezbiteratu...*, dz. cyt., s. 5.

wspomagać ubogich, przyjmować nowych członków, chrzcić, przewodniczyć Eucharystii – w jakimś sensie mieli władzę nad wspólnotą²⁵. Przypuszcza się, że w większych wspólnotach *nakładano ręce* na większą liczbę prezbiterów. W Dziejach Apostolskich mowa jest o siedmiu (Dz 6,1), a w kościele jerozolimskim – dwunastu, z których na jakiś czas wybierano osobę pełniącą funkcję *primus inter pares*²⁶.

Dynamika procesu wyłaniania się nowej funkcji uwypukla się w kontekście próby ustalenia pierwszeństwa. Wydawać się może, że funkcja *presbiteros* uprzedza *episkopos*, o czym może świadczyć fakt, że w Dziejach Apostolskich wraz z apostołami wymieniani są *presbiteroi* (Dz 15,2.4; 16,4). Ujęcie chronologiczne nie jest w tej kwestii rozstrzygające. Istnieją świadectwa wskazujące, że tytuły *episkopos* i *presbiteros* występowały zamiennie²⁷. W Dziejach Apostolskich Paweł organizuje spotkanie w Milecie ze *starszymi (presbiteroi)* Efezu, podczas którego uświadamia im, jak wielkie zadanie spoczywa na nich jako na biskupach (*episkopoi*) Kościoła (Dz 20,17.28). W Liście do Tytusa instruuje go, aby powoływał prezbiterów w każdym mieście podlegającym jego aktywności misyjnej, a następnie podaje kryteria wyboru, wyliczając cechy i zalety konieczne dla biskupa (Tt 1,5–9). W Liście do Filipian pozdrawia biskupów i diakonów, pomijając *starszych* (Flp 1,1). Pominięcia tego nie należy traktować jako uchybienia, lecz znak łączenia i utożsamiania obydwu funkcji²⁸. Na tej podstawie należałoby raczej uznać, że we wczesniej fазie istnienia Kościoła mają one charakter komplementarny²⁹. Zamiennie znaczenie obu tytułów dobrze oddaje porównanie bp. Romaniuka: *Pierwszy z nich, znaczący tyle, co starszy, określa pewien stan, drugi zaś – wyraża idee pewnego nadzoru, czuwania – wskazuje na określoną funkcję*³⁰.

²⁵ A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 309. Por. H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 6; J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tł. J. Mrukówna, przekład przejrzał E. Stanula, Warszawa 1998, s. 90–91.

²⁶ Por. H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 6.

²⁷ A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 312–313. Por. B. Częsz B., *Kapłaństwo chrześcijańskie*, dz. cyt., s. 72–73; H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 6.

²⁸ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 312; Por. H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 6.

²⁹ A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 312–313; H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 5, tenże, *Początki teologii Kościoła*, dz. cyt., s. 90. A. Hamman uważa natomiast, że są one synonimami, w: A. Hamman, *Il sacerdote nel secondo secolo* „*Strumneto internazionale per un lavoro teologico*”, „*Communio*” 10 (1981), nr 59, s. 15–124, w: B. Częsz, *Kapłaństwo chrześcijańskie*, dz. cyt. s. 72–73.

³⁰ Tamże, s. 312.

Pojawienie się nowego tytułu i funkcji miało nie tylko usprawnić działanie gminy, ale ułatwić jej funkcjonowanie w obliczu różnych konfliktów lub sporów. O istnieniu takich świadczą Listy św. Pawła do Koryntian oraz listy Klemensa Rzymskiego i Ignacego Antiocheńskiego. W Drugim Liście do Koryntian św. Paweł wobec podważania jego autorytetu przez anonimowych przeciwników³¹ poświęca obszerną część potwierdzeniu swej godności apostołskiej i zachęceniu do opamiętania (2 Kor, 10–12,21). W Liście do Koryntian, Klemensa i listach pisanych w drodze do Rzymu przez Ignacego odnajdujemy zachęty do jedności wśród prezbiterów i posłuszeństwa swemu biskupowi: *Chrystus przychodzi zatem od Boga, Apostołowie zaś od Chrystusa. Jedno i drugie w tym właśnie porządku stało się zatem z woli Boga*³²; w innym miejscu: *Wy zatem, którzy daliście początek buntowi, podporządkujcie się waszym prezbiterom, przyjmijcie karę jako drogę do nawrócenia zginając kolana waszego serc*³³. Ignacy w obliczu czekającej go śmierci męczeńskiej mówi: *Trwajcie przy waszym biskupie, aby i Bóg był z wami. Ofiaruje moje życie za tych, którzy poddani są biskupowi, kapłanom i diakonom*³⁴. Spory między prezbiterami są pośrednią oznaką istnienia więcej niż jednej wspólnoty w mieście z osobnym przewodniczącym dla każdej³⁵. Koncepcja, aby pośród biskupów/prezbiterów powoływać jednego na urząd o charakterze monarchicznym, tj. zwierzchnim nad wszystkimi zwierzchnikami i wspólnotami, jawi się jako najefektywniejsze rozwiązanie jurydyczne i praktyczne. W wyniku tego rozróżnienia wzrosła ranga biskupa, który posiadał władzę rządzenia prezbiterami, stał się pierwszym nauczycielem i świadkiem Chrystusa we wspólnocie³⁶.

³¹ Konflikt między Pawłem a częścią wspólnoty w Koryncie miał swe źródło w krytyce apostoła i podważaniu jego apostołskiego autorytetu. Zrodził się w wyniku przybycia do wspólnoty ludzi z zewnątrz, którzy byli chrześcijanami pochodzącymi z judaizmu (11, 22–23). Zarzucano Pawłowi, że jest chwiejny (1, 17–18), tchórzliwy, kiedy chodzi o rozwiązanie trudnych problemów (w. 23), nieuczciwy (8, 20–21), słaby w mowie (10, 10), że nie jest prawdziwym apostołem (12, 12). Miało to przekonać Koryntian, że apostoł jest osobą niewiarygodną (11, 16). Por. W. Rakoczy, *List do Koryntian. Opracowanie do listów św. Pawła* data: 16.07.2008, www.oltarz.pl/apostol/index.php?action=show&id=935 (23.02.2011 r.).

³² Klemens, *List do Koryntian*, p. 42,2, PSP OA, s. 44.

³³ Tamże, p. 57,1, PSP OA, s. 51. „Cóż w tym dziwnego, że Apostołowie, którym w Chrystusie Bóg zlecił tak wielkie dzieło, ustanawiali również biskupów i diakonów”, tamże, p. 43,1, 44; por. tamże, p. 44, 45; por. Ignacy, *List do Efezjan*, p. 3–6, PSP OA, s. 67–68.

³⁴ Ignacy, *List do Polikarpa*, p. 6,1, PSP OA, s. 94.

³⁵ H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 6–7.

³⁶ Wybiegając poza ramy czasowe okresu Ojców Apostolskich, potwierdzenie znajdujemy u św. Hieronima, który świadczy o istnieniu takiego zwyczaju w Aleksandrii, gdzie prezbiterzy wybierali pośród siebie jednego, udzielając mu w ten sposób mandatu do przewodniczenia wszystkim.

W pierwszych wiekach, zwłaszcza w okresie apostołskim, w stosunku do zarządców chrześcijańskich nie używano tytułu kapłan – *hiereus*, chyba że było to spowodowane kontekstem egzegetycznym³⁷. Termin ten stosowany był powszechnie w Starym Testamencie, a także w religiach usankcjonowanych prawem rzymskim – sam cesarz Imperium nosił tytuł Najwyższego Kapłana³⁸. Nieobecność tego pojęcia w Kościele chrześcijańskim tłumaczyć można zarówno troską o zachowanie odrębności od kultów pogańskich, jak i racjami teologicznymi. Wczesnochrześcijański sposób rozumienia kapłaństwa cechuje chrystocentryzm, którego kwintesencję przedstawia List do Hebrajczyków: *Ten właśnie (Chrystus – przyp. autora), ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające* (Hbr 8, 24); a w innym miejscu: *Takiego trzeba było nam arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzechu, wywyższonego ponad niebiosa, takiego, który nie jest obowiązany jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzech ludu. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu prawa, ustanawia Syna doskonałego na wieki* (Hbr 8, 26–28). W świetle tych słów jedynym kapłanem jest Wcielony Syn Boży, Jezus Chrystus. Jego ofiara jest zadośćuczynieniem absolutnym i pełnym, dlatego zastępuje wszystkie ofiary Starego Testamentu. W przeciwieństwie do kapłanów Starego Testamentu Chrystus jest kapłanem na wieki, ponieważ jest święty i żyjący na wieki. Świętość Syna Bożego czyni jego ofiarę doskonałą i wystarczającą (ponadczasową)³⁹. Chrystocentryczne rozumienie kapłaństwa emanuje na

Hieronim, *List* 146,1 w: H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 7. O istnieniu powszechnie takiej praktyki świadczyć może również kanon IV Soboru Nicejskiego: „Jest rzeczą szczególnie ważną, aby biskup był konsekrowany przez wszystkich biskupów prowincji. Jeśliby to wymaganie napotykało na trudności z powodu pilnej potrzeby, czy gdyby stała na przeszkodzie duża odległość, niech się zbierze w jednym miejscu przynajmniej trzech biskupów, zaopatrzonych w pisemne zezwolenie nieobecnych, i wówczas dokona konsekracji”, w: *Sobór Nicejski*, kanon 4: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, WAM, Kraków 2001, s. 29. Uchwała podjęta w wieku IV była uporządkowaniem spraw dotyczących przywódców wspólnot chrześcijańskich, zarazem świadectwem istnienia wcześniej praktyki wybierania głównego biskupa.

³⁷ Ks. Pietras utrzymuje, że prawdopodobnie tylko św. Cyprian z Kartaginy nazwał biskupa/prezbitera kapłanem w znaczeniu dosłownym. „Ofiarę pańską celebруемy razem z kapłanem”. Cyprian, *O modlitwie pańskiej*, 4, w: H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 10; por. 14; por. B. Cześ, *Kapłaństwo chrześcijańskie*, dz. cyt., s. 70.

³⁸ Więcej w: H. Kowalski, *Pontifex Maximus w religii i państwie rzymskim*, „Vox Patrum” 24 (2004), z. 46–47, s. 19–31.

³⁹ Na temat kapłaństwa Chrystusa więcej w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 144; T. Dąbek, *Biblijny obraz kapłaństwa*, upjp2.edu.pl/download/czytelnia/dabek_obraz.pdf, 2–6 (23.02.2011 r.).

obraz liturgiczny wspólnoty chrześcijańskiej. Tytuł i funkcja kapłana odnoszą się do Chrystusa, a wizerunkiem tego związku jest Kościół. Dlatego Kościół (Ciało Chrystusa) jest kapłanem, a *episkopos* i *presbiteros* przewodniczą ofierze eucharystycznej⁴⁰. Utożsamienie wspólnoty ochrzczonych z Ciałem Chrystusa stanowi fundament kapłaństwa powszechnego: *Niechaj zachowa swą jedność to ciało, które tworzymy razem w Jezusie Chrystusie!*⁴¹.

Podsumowując, ewolucja stopni kapłaństwa hierarchicznego obejmuje trzy etapy. Pierwszy, fundamentalny dla następnych, to ustanowienie Dwunastu apostołów wybranych przez Jezusa spośród swoich uczniów. Kolejny dotyczy powołania nowych apostołów, których pochodzenie wynika z funkcji pełnionej w Kościele. Z potrzeb rozwijającego się Kościoła ewoluuje następny stopień – prezbiterat i episkopat. Ten ostatni nabiera znaczenia w okresie stabilizacji i zwiększania się liczby wspólnot chrześcijańskich.

2. Wymagania i kryteria wyboru apostołów, prezbiterów/biskupów

Wiele informacji na temat wczesnochrześcijańskiego rozumienia funkcji zwierzchniczych koncentruje się wokół wymogów stawianych osobom kojarzonym z apostołatem, prezbiteratem lub episkopatem. Na ten temat najwięcej informacji znajdujemy w Nowym Testamencie. Obejmuje on okres do końca I wieku. Zważywszy na fakt, iż jest to bardzo obszerne zagadnienie, część obecna opiera się głównie na wnioskach bp. Romaniuka i o. Jankowskiego zawartych w dziele *Kapłaństwo w Piśmie św. Nowego Testamentu*⁴².

⁴⁰ H. Pietras, *Od prezbiteratu*, s. 8. Na ten temat kapłaństwa Chrystusa więcej: A. Malina, *Kapłaństwo (dla) ludzi ubogich według Listu do Hebrajczyków*, „*Verbum Vitae*” 17 (2010), Instytut Nauk Biblijnych, KUL, s. 236–239; J. Kręciło, *Kapłaństwo Jezusa Chrystusa czym jest?*, „*Verbum Vitae*” 17 (2010), Instytut Nauk Biblijnych, KUL, s. 191–222.

⁴¹ Klemens, *List do Koryntian*, p. 38, PSP OA, s. 42. Myśl ta w sposób bardzo wyraźny emanuje na rozumienie Eucharystii. Na czele Dziękczynienia Kościoła stoi biskup lub prezbiter, jednak to nie on składa ofiarę, lecz jej przewodniczy. Ofiarę składa Chrystus, czyli Kościół, który na ziemi jest Jego Ciałem. Chleb i wino stają się szczególnym znakiem boskiej i ludzkiej natury Chrystusa, która w Kościele ujawnia się w jego ludzkim i boskim charakterze. W ten sposób ofiara wspólnoty ochrzczonych ma nie tylko znamiona ludzkie, ale przez przemianę w Ciało i Krew Chrystusa staje rzeczywistym ofiarowaniem Jezusa, por. H. Pietras, *Od prezbiteratu*, dz. cyt., s. 13–14, 16.

⁴² Na wstępie tej części poczynić należy dwie uwagi. Zaczynając analizę od Ewangelii, zastrzec trzeba, że choć merytorycznie informacje w nich zawarte stanowią główne źródło wiedzy o wymaganiach Jezusa względem swoich uczniów, chronologicznie wersje Mateusza, Łukasza i Jana ustępują pierwszeństwa niektórym Listom św. Pawła. Powszechnie przyjmuje się np., że wcześnieją powstały List do Galatów (49 r. lub 55 r.), do Tesaloniczan (1 i 2 Tes ok. 50–51), 1 Kor (54 r.,

Bp Romaniuk uważa, że formacja *hoi dodeka* prowadzona przez Jezusa sprowadza się do ukazania tajemnicy Jego osoby i misji oraz praktycznego poznania wymagań Królestwa Bożego⁴³. Oba cele realizowane są za pomocą nakazu misyjnego, sposobu życia, czyli dyspozycyjności w głoszeniu słowa. Chrystus wymaga od Dwunastu, aby w misji nie zabierali ze sobą torby, płaszcza i trzosa i nie szukali wygodnego miejsca do zamieszkania (Mt 10,9 i 19,29). Nawet najważniejsze rzeczy w codziennym życiu apostoła powinny być podporządkowane głoszeniu Królestwa Bożego. Ubóstwo i pełna dyspozycyjność stanowią fundament, na który nakładane są kolejne warstwy formacji. Jezus uczy swoich uczniów istoty prawdziwego kultu Boga. Przykazania prowadzą do wyzwolenia w człowieku bogactwa ludzkiego serca, dzięki czemu człowiek zbliża się do Boga (Mk 7,1 14; 7,6–9; 7,13; 7,14–23; Mt 15,1–14; 15,15–20)⁴⁴; właściwemu zaś rozumieniu Prawa służy kryterium, którym jest miłosierdzie wobec ludzi (por. Mt 15,21–28; 15,32–39; Mk 7,24–30; 8,1–9; Łk 10,30–37; 15,11–32; 6,36)⁴⁵. Zadaniem sługi Boga jest ukazanie możliwości wyzwolenia z grzechu, czego szczególnym znakiem staje się prawo do odpuszczania i związywania grzechów (Mt 18,18; J 20,19–23). Względem człowieka grzeszącego apostoła winna cechować postawa prawdy i troski. Należy upomnieć (Mt 18,15) w celu nawrócenia, a dopiero na skutek uporczywości donieść zwierzchnikom⁴⁶. Wyrazistym znakiem miłosiernego podejścia do osoby ludzkiej jest także nakaz przebaczenia winowajcom (Mt 18,21; 18,35; Łk 15,3–7; 15,8–10; 15,11–32)⁴⁷. Jezus uczula na pokusę doczesnego sposobu rozumienia misji ewangelizacyjnej

55 r.), do Rzymian (po 55 r.), w: *Tablice biblijne*, t. 1, *Chrześcijańskie tablice encyklopedyczne*, red. W.H. House, R.L. Thomas, J.H. Walton, Warszawa 2008, s. 92. Mimo że informacje z Ksiąg biblijnych nie muszą być chronologicznie najbliższymi historycznemu Jezusowi, ze względu na intencje bezpośredniego odniesienia jego słów do uczniów aspekt merytoryczny stawiamy przed chronologicznym. Słowa Jezusa prezentowane w Ewangeliach zawsze w jakiejś mierze są naznaczone *Sitz im Leben* wspólnoty, przez co obrazują jednocześnie sposób rozumienia tytułów w momencie, gdy były spisywane. Nie podważa to ich prawdziwości, domaga się jednak uwzględnienia tej specyfiki.

⁴³ Autor prezentuje katalog wymagań, w którym wymienia następujące elementy formacji przez Jezusa: istotę prawdziwego kultu, stosunek do prawa i wrażliwość na nędzę ludzką, przestrożę przed naturalizmem, zrozumienie wyjątkowości osoby Jezusa, umiejętność zachowania apostołskiego sekretu o tajemnicy mesjańskiej Jezusa, gotowość poświęcenia życia, poświęcenie Bogu, konieczność wiary i modlitwy, zrozumienie ideału dziecka, tolerancję religijną, lęk przed daniem zgorszenia, por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 189–202, 204.

⁴⁴ Tamże, s. 189–190.

⁴⁵ Tamże, s. 190–192.

⁴⁶ Tamże, s. 203–204; por. s. 206–207.

⁴⁷ Por. tamże, s. 203–205.

i zbytnie zatroskanie o sprawy ziemskie (Mk 8,17; 8,33 n). Temu służą pouczenia przestrzegające przed naturalizmem, czyli powierzchownością w sprawach Bożych, i symboliczne *nie tak będzie między wami* (Mt 20,25–28), gdy Chrystus rozwiązuje spór wynikły z prośby matki synów Zebedeuszowych o przyznanie pierwszeństwa jej synom w Królestwie Niebieskim, wskazując na prawdziwą wielkość człowieka⁴⁸. Trud apostołatu wymaga troski o modlitwę i wiarę: *Jeżeli będziecie mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiecie tej górze: Przesuń się stąd! A przesunie się. I nic nie będzie dla was niemożliwego* (Mt 17,20 n). Jezus sam jest przykładem modlitwy, gdy oddała się samotnie na górę lub w Ogrodzie Oliwnym; zaleca, aby modlili się wspólnie, powołując się na jego imię (Mt 18,19–20)⁴⁹. Przykładem obrazującym silną wiarę i oddaną modlitwę jest ideał dziecka, którego prostolinijna ufność rodzicom jest wezwaniem do podobnej ufności i oddania Bogu (Mt 18,2–4)⁵⁰. Chrystus uczy poważnego traktowania niszczącej siły grzechu (por. Mt 26,24; 18,8.9) i przestrzega swoich uczniów, aby nie byli powodem zgorszenia: *Kto by się stał powodem grzechu jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu lepiej byłoby kamień młyński zawiesić na szyi i utopić go w głębi morza* (Mt 18,6). Zgorszenie sprzeniewierza się misji ewangelizacji, ponieważ sprzeciwia się istocie nauki Jezusa, którą jest niesienie budującej siły miłości. Posłannictwo apostołów polega na niesieniu światu moralnej świeżości i zachowaniu go od zepsucia⁵¹.

Największym osobowym i moralnym wymogiem charakteryzującym apostoła jest akceptacja misji służenia Bogu aż do gotowości na cierpienie i poświęcenie życia: *Kto straci swoje życie z powodu mnie i Ewangelii, zachowa je* (Mk 8,35; por. Mk 10,45; 8,21–22; Mt 20,28; 16,21–23; Łk 9,22; J 12,24). Apostoł winien być gotowy na dzielenie losu wraz ze swoim Mistrzem. *Uczeń nie przewyższa nauczyciela, ani sługa swego pana* (Mt 10,24). Siłą apostoła jest wiara, że niebezpieczny dla człowieka nie jest ten, który zabić może ciało, ale duszę (Mt 10,28). Zgoda na przyjęcie cierpienia, niesprawiedliwości, przesładowań – to fundamentalne kryterium przynależności do Chrystusa⁵². Postawa powyższa cechuje dobrego pasterza, którym jest przede wszystkim Chrystus, bo On oddaje życie za swoje owce (J 10,11), ale i tego, kto otrzymuje od niego tę

⁴⁸ Por. tamże, s. 192–193, 211.

⁴⁹ Por. tamże, s. 199–200.

⁵⁰ Tamże, s. 198–199.

⁵¹ Tamże, s. 200–202.

⁵² Por. tamże, s. 207–210.

misję (J 21,15–17). Życie apostoła powołane jest do całkowitego poświęcenia we wszystkim sprawom Królestwa Bożego, gdzie „wszystko” zawarte zostaje w słowach wypowiedzianych podczas Ostatniej Wieczerzy: *To czyńcie na Moją pamiątkę* (Łk 22,19) i oznacza dynamiczny proces upodabniania swego życia do życia Chrystusa⁵³.

W czwartej Ewangelii (także w listach Janowych), która chronologicznie jest najmłodszym pismem nowotestamentalnym, idea kapłańska przedstawiona jest głównie w kontekście udziału wiernych w kapłaństwie powszechnym⁵⁴. W modlitwie arcykapłańskiej uczniowie Jezusa określani są mianem *daru Ojca* (J 17,6.9.12), których misja i los będą podobne do Chrystusowego, dlatego Jezus prosi, aby Bóg Ojciec ustrzegł ich (J 17,15) i uświęcił w prawdzie (J 17,17)⁵⁵. Warunkiem pełnienia funkcji kapłańskiej w jedności z Chrystusem jest trwanie w Jego nauce – głoszenie (J 8,31b; 13,35; 17,20) i naśladowanie Jego życia (J 13,16; 15,20). Potrzebują do tego silnej wiary⁵⁶, której obrazem jest alegoria o winnym krzewie (J 15,1 n)⁵⁷. Siła ta nie pochodzi tylko z człowieka, ale z Ducha Świętego, którego Jezus obiecuje (J 14,15–17; 15,26 n; 16,7.13–15)⁵⁸. W słowach wyrażających troskę o jedność między uczniami dopatrzeć się możemy śladów życia pierwszych wspólnot i problemów, które się w nich pojawiały. W stwierdzeniach: *Mam też inne owce* (J 10,16) oraz *Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu wierzyć będą we mnie* (J 17,20) uwidacznia się pragnienie jedności między ludźmi o różnym pochodzeniu kulturowym, w czym dostrzec możemy nawiązanie do relacji między judeo- i etnochrześcijanami w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich⁵⁹.

Odnosząc dane ewangeliczne do grona Dwunastu, można podsumować, że głównym zadaniem apostołów jest głoszenie Ewangelii. Formacja ucznia Jezusa za cel stawiała pełną dyspozycyjność misji głoszenia Dobrej Nowiny. Wszystkie cnoty i zalety, które Jezus wskazywał, których uczył, miały na celu wspierać, potwierdzać i ugruntowywać całkowite oddanie i poświęcenie dziełu głoszenia

⁵³ Por. tamże, s. 196–198, 207–210, 215.

⁵⁴ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 140–144.

⁵⁵ S. Wróbel, *Janowa wizja kapłaństwa Chrystusa i Jego uczniów*, „*Verbum Vitae*” 12 (2007), s. 85.

⁵⁶ Tamże, s. 87. Autor stwierdza, że częste użycie słowa *pisteo* – wierzyć, i unikanie słowa *pistis* – wiara, ma na celu podkreślenie osobistego zaangażowania w wiarę.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże, s. 87–88.

⁵⁹ Tamże.

Królestwa Bożego, łącznie z poświęceniem życia. Powyższe spostrzeżenia odnosiły się do wymogów kierowanych przede wszystkim do *hoi dodeka*. Istnieje możliwość odniesienia ich także do następców apostołów. Opiera się ono na uznaniu, że autorzy Ewangelii byli jednocześnie redaktorami swych dzieł, tj. tworząc je, odnosili ich treść do aktualnych potrzeb.

Interesującą Księgą z punktu widzenia ewolucji rozumienia stopni hierarchicznych są Dzieje Apostolskie, gdzie zaprezentowane są obydwa modele apostołatu. Reprezentantem *hoi dodeka* jest św. Piotr (Dz 1–8), przedstawicielem apostołatu wynikającego z misji ewangelizacyjnej – św. Paweł (Dz 9–28).

Bp. Romaniuk podkreśla, że głównym zadaniem apostołów w Dziejach Apostolskich jest głoszenie Chrystusa zmartwychwstałego⁶⁰. Już na wstępie Księgi pojawiają się kluczowe dla zagadnienia słowa, które wypowiada do apostołów Zmartwychwstały: *Będziecie moimi świadkami w Jeruzalem i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (Dz 1,8). Polecenie ujawnia zarazem istotę misji i wynikającego z niej powodu utożsamiania się z apostołatem. Dawanie świadectwa o żyjącym Jezusie to główne zadanie, a zarazem znak apostołatu. Św. Piotr w mowie misyjnej mówi: *Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my jesteśmy tego świadkami* (Dz 2,32). W podobny sposób należy rozumieć słowa, które św. Paweł otrzymuje w momencie swego powołania: *Wobec wszystkich ludzi będzieś świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś* (Dz 22,15; 26,16)⁶¹. Zadanie dotyczy apostołów zarówno będących *hoi dodeka*, jak i pozostałych. W tej Księdze pojawia się również informacja o doniosłym wydarzeniu dla kształtowania się hierarchii zwierzchnictwa, którym był wybór Macieja na apostoła w miejsce Judasza. Wskazuje on na dynamiczny charakter urzędu i funkcji. Przy okazji tego zdarzenia uwidacznia się kolejne ważne kryterium, którym jest konieczność towarzyszenia Jezusowi i apostołom w czasie, gdy byli formowani przez Chrystusa⁶². Wybór Macieja poprzedza stwierdzenie: *Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, począwszy od chrztu Jana, aż do dnia, w którym został wzięty do nieba, został razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania* (Dz 1,21 n). Warunek ten na początku (wybór Macieja) mógł być spełniany dosłownie. Wraz z upływem czasu i rozwojem terytorialnym chrześcijaństwa musiał ustępować miejsca innym kryteriom.

⁶⁰ A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 225–230.

⁶¹ Por. tamże, s. 226–230.

⁶² Por. tamże, s. 230–231.

Dzieje Apostolskie są znakiem ewolucji pojęcia apostołatu z pierwotnego (*hoi dodeka*) na wynikający z misji ewangelizacyjnej. Pełniejsze rozwinięcie tego procesu znajdujemy w Listach, przede wszystkim św. Pawła, który podaje wiele informacji na temat tytułów hierarchicznych. Ze względu na bardzo osobisty charakter zwłaszcza Listy korynckie i pasterskie są źródłem informacji na ten temat⁶³. Pierwsze odnoszą się bardziej do rozumienia apostołatu wynikającego z nadania w efekcie działalności ewangelizacyjnej w I w., drugie – wskazują na rozumienie prezbiteratu.

Korynt był w czasach Pawła jednym z największych i najbogatszych miast imperium rzymskiego, liczył około 600 tys. mieszkańców, z czego przynajmniej połowę stanowili niewolnicy. Pierwszy List do Koryntian został napisany przez Pawła w Efezie, w ostatnim roku jego pobytu w mieście (16, 8), czyli na przełomie lat 54 i 55⁶⁴. Jest odpowiedzią na wieści o podziałach, jakie zaistniały wśród korynckich chrześcijan⁶⁵ oraz na list, jaki sami Koryntianie napisali do niego. Drugi został napisany prawdopodobnie w Macedonii (Filippia? Tesalonika?) w drugiej połowie roku 55⁶⁶. W Liście do Koryntian spotykamy się z wyraźnym wskazaniem na Boga jako źródło powołania apostołskiego. Niemal we wszystkich swoich Listach Paweł rozpoczyna od przedstawienia się jako apostoł powołany z woli Bożej, np: *Paweł z woli Bożej powołany na apostoła* (1 Kor 1,1) lub *Paweł apostoł Jezusa Chrystusa według nakazu Boga naszego, Zbawiciela i Chrystusa Jezusa, naszej nadziei* (1 Tm 1,1)⁶⁷. Misja apostołska jest przede wszystkim charyzmatem Ducha Świętego dla dobra Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół (1 Kor 12,27–30). Stąd wypływają godność funkcji i obowiązek respektu. Wyliczając w Pierwszym Liście do Koryntian charyzmaty, św. Paweł na pierwszym

⁶³ Informacje na ten temat znajdujemy także w innych Listach. Wybór podyktowany jest aspektem praktycznym. Idee w nim zawarte są z punktu widzenia przyczyny napisania i adresatów najbardziej reprezentatywne. Bp. Romaniuk, analizując to zagadnienie, powołuje się na fragmenty m.in. z Listów do Kolosan, Galatów, Rzymian, Efezjan, por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 225–315.

⁶⁴ T. Jelonek, *Wprowadzenie do Listów św. Pawła*, WAM, Kraków 1998, s. 41. Por. T. Penar, *Wstęp szczegółowy do Ksiąg Nowego Przymierza*, Pelplin 1982, s. 44–47; J. Roloff, *Wprowadzenie do Nowego Testamentu*, przekł. T. Mieszkowski, Verbinum, Warszawa 2008, s. 85–101.

⁶⁵ Por. przypis 425.

⁶⁶ R.E. Oster, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. naukowy serii W. Chrostowski, red. naukowa B.M. Metzger, M.D. Coogan, Vocatio, Warszawa 2004, s. 317–318; por. D.N. Schowalter, w: tamże, s. 318–319.

⁶⁷ Por. Rz 1,1; 1 Kor, 1,1; 2 Kor 1,1; Ef 1,1; Kol 1,1; 1 Tm 1,1; 2 Tm 1,1; Tt 1,1. Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 238.

miejscu stawia apostołat: *I tak ustanowił Bóg naprzód apostołów* (1 Kor 12,28). Pierwszeństwo ma znamieny charakter ze względu na misyjną i silnie charyzmatyczną specyfikę Ewangelii głoszonej przez Pawła. Rysując obraz Chrystusa żyjącego we wspólnocie ochrzczonych, wskazuje na komplementarność (ważność) poszczególnych członków, mimo tego kolejność – pierwszeństwo wśród nich – nie może być traktowana jako nieistotna. Apostolstwo (przełożństwo), tworząc jedność z innymi charyzmatami, które udzielane są dla dobra Ciała Chrystusowego, usytuowane jest na pierwszym miejscu, niczym *primus inter pares*. Głównym zadaniem apostoła jest głoszenie, o czym informuje w mocnych słowach: *Nie posłał mnie Bóg, abym chrzczył, ale abym głosił Ewangelię* (1 Kor 1,17). Wypowiedź ta ma tym większe znaczenie, że dotyczy sytuacji podzielenia wśród chrześcijan korynckich. Apostoł Narodów zdecydowanie tłumaczy, że nie ten, kto chrzczył, jest ważny, ale ten, kto głosił Ewangelię⁶⁸. Zaraz po tym dodaje, że przedmiotem głoszenia jest krzyż, stanowiący kryterium prawdziwej mądrości (1 Kor 1,17 n; 2,1–16). Listy korynckie, zwłaszcza drugi, nacechowane są dużą emocjonalnością, podkreślenie krzyża nie może być jednak wynikiem trudności, a nawet porażek św. Pawła. Głoszenia krzyża Chrystusa jest zadaniem apostoła, ponieważ w ten sposób dokonuje się pojednanie z Bogiem⁶⁹. To zadanie stanowi fundament misji ewangelizacyjnej, jest kwintesencją działalności apostołskiej. *Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!* (2 Kor 5,20)⁷⁰. Cierpienia i trudy, jakie przychodzi przyjąć z racji funkcji apostołskiej, są znakiem potwierdzającym prawdziwość apostoła. Św. Paweł wymienia ofiary poniesione przez niego dla Ewangelii (2 Kor 4,7–18; 6,4–10; 11,21–33; por. Flp 1,21; Kol 1,24; 1 Tes 2,2), wspomina konieczność przyjęcia ubóstwa, które jest bardzo przemawiającym znakiem prawdziwości głoszących i ich wierności Bogu: *Jeżeli inni mają udział w waszej majątności, to czemu raczej nie my? Nie korzystaliśmy jednak z tej możliwości, lecz znosimy wszystko, by nie stawiać żadnych przeszkód Ewangelii* (1 Kor 9,12; por. 2 Kor 12,16–18; por. 1 Tes 2,7–9). Wszystko sprowadza się do wymogu, który jest ideą przewodnią ewangelicznej wizji apostołatu, czyli całkowitej dyspozycyjności wobec misji: *Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choćby niektórych* (1 Kor 9, 22; por. 9, 20–27).

⁶⁸ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie św.*, dz. cyt., s. 243; por. tamże, s. 244–245.

⁶⁹ Por. tamże, s. 245–247.

⁷⁰ Por. tamże, s. 251–252.

Z punktu widzenia formowania się i rozumienia stopni kapłańskich warty zwrócenia uwagi w Listach Korynckich jest fakt odniesienia powołania apostołskiego do Boga jako źródła. Apostolat, który rodzi się wraz z rozwojem chrześcijaństwa, nie przestaje w świadomości św. Pawła pochodzić od Ducha Świętego. Mimo że apostołowie tego okresu nie należą do historycznych Dwunastu, ich misja także jest znakiem woli Boga. W świetle tych informacji należy podkreślić, że rozwojowi rozumienia apostolatu towarzyszy wiara w obecność woli Bożej, a przez to – kontynuacji dzieła Chrystusa. Podsumowując, można powiedzieć, że rozumienie misji apostołskiej przedstawionej w Listach korynckich opiera się na trzech filarach: po pierwsze – apostolat jest charyzmatem, po drugie – obowiązkiem głoszenia Chrystusa ewangelii, po trzecie – prowadzeniem do jedności pomiędzy ludźmi a Bogiem.

Listy pasterskie są interesującym świadectwem organizacji istniejącej w gminach chrześcijańskich pod koniec I w. Informacje w nich zawarte dotyczą sposobu rozumienia funkcji biskupów/prezbiterów w okresie stabilizacji tych urzędów. Spotykamy w nich wyraźny podział hierarchiczny, o którym wiemy, że wykształcił się dopiero po I w., stąd m.in. przypuszcza się, że św. Paweł nie może być ich autorem – prawdopodobnie powstały z końcem I w.⁷¹, po śmierci Pawła. Listy umiejscawiają adresatów: Tymoteusza w Efezie, gdzie był biskupem (1 Tm 1,3), a Tytusa na Krecie (Tt, 1,5), gdzie organizował Kościół. Tradycja Kościoła włączyła te pisma już u samych początków do grupy Pawłowych, uznając, że zawierają one naukę w duchu tegoż Kościoła. W tekście wyróżnić możemy wiele nawiązań do osoby prezbitera/biskupa. Najważniejsze wydają się być słowa związane z pochodzeniem urzędu i głównym zadaniem, następnie – mimo iż najmniej liczne, to jednak ważne dla wizji zwierzchnictwa we wczesnym Kościele – teksty dotyczące kryterium wyboru na biskupa/prezbitera, słowa nawiązujące do dawania dobrego świadectwa i odnoszące się do relacji pomiędzy zarządcą a członkami wspólnoty.

⁷¹ Z początkiem XIX w. pojawiły się głosy sugerujące, że apostoł Paweł nie mógł napisać 1–2 Tm i Tt, o czym świadczy różnica w sposobie, w jaki Paweł i LP traktują przekaz tradycji. Pierwszy przejmuje ją i interpretuje, drugi tylko przejmuje. Dowodzi to, że w momencie powstania LP przekaz chrześcijańskiej wiary osiągnął już etap zdefiniowanej doktryny. Stąd w LP znajdziemy określenie „depozyt «wiary»” (2 Tm 1,12 i 14), zinstytucjonalizowaną strukturę. Por. W. Rakoczy, *Listy pasterskie (1–2 Tm; Tt). Opracowanie do listów św. Pawła* data: 22.07.2008, (23.02.2011 r.), dz. cyt.; T. Penar, *Wstęp szczegółowy do Ksiąg Nowego Przymierza*, dz. cyt., s. 55–57; T. Jelonek, *Wprowadzenie do Listów św. Pawła*, dz. cyt., s. 87–88; J. Roloff, *Wprowadzenie do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 175–181.

Poddając syntezie wiedzę otrzymaną z powyższego zestawienia, wyłaniają się następujące wnioski. Urząd biskupa/prezbitera św. Paweł wiąże z wybraniem dokonany przez siebie, czyli apostoła. Powołuje się przy tym nie tyle na własną decyzję, ile wskazuje asystencję Bożą wyrażoną w postaci prorocत्व. Nazywanie prezbiteratu/episkopatu charyzmatem służy podkreśleniu woli Bożej. Porównując wypowiedzi na temat swojego urzędu ze słowami skierowanymi do Tymoteusza, zauważyć można istnienie gradacji. Mówiąc o swoim powołaniu, używa

Tabela 1. Cechy i zadania biskupa/prezbitera według św. Pawła Apostoła

<p>Pochodzenie i zadanie głoszenia nauki</p>	<p>1 Tm 1,18–19: <i>Ten właśnie nakaz poruczam ci, Tymoteuszu, dziecko moje, po myśli prorocत्व, które uprzednio wskazywały na Ciebie.</i></p> <p>2 Tm 1,6: <i>Z tej właśnie przypominam ci, abyś rozpalil na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk.</i></p> <p>1 Tm 5, 17: <i>Prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci, najbardziej ci, którzy trują się głoszeniem słowa i nauczaniem.</i></p> <p>1 Tm 1,3: <i>Jak prosiłem cię, byś pozostał w Efezie (...) tak proszę, abyś zakazał niektórym głoszenia niewłaściwej nauki.</i></p> <p>1 Tm 3,2: <i>Biskup więc powinien być (...) sposobny do nauczania.</i></p> <p>1 Tm 4,16: <i>Uważaj na siebie i na naukę, trwaj w nich.</i></p> <p>1 Tm 6,3: <i>Jeśli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się zdrowych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z pobożnością jest nadęty i niczego nie pojmuje.</i></p> <p>2 Tm 2,24–25: <i>A sługa Pana (...) powinien z łagodnością pouczać wrogo usposobionych, bo może Bóg da im kiedyś nawrócenie do poznania prawdy.</i></p> <p>2 Tm 4,5: <i>Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swoje posługiwanie!</i></p> <p>Tt 2,1: <i>Ty zaś głoś to, co jest zdrową nauką.</i></p> <p>Tt 3,8: <i>Nauka ta zasługuje na wiarę i chcę abyś z całą stanowczością to mówił.</i></p> <p>Tt 1,7–9: <i>Biskup winien być (...) przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazując zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych.</i></p> <p>Tt 2,15: <i>„To mów, do tego zachęcaj i karć z całą powagą, niechaj cię nikt nie lekceważy.</i></p>
<p>Panowanie nad sobą i domem</p>	<p>1 Tm 3,2–5: <i>Biskup więc powinien być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnnie, sposobny do nauczania, nieprzebierający miary w picu wina, nieskłonny do bicia, ale opanowany, niekłótlivy, niechciwy na grosz, dobrze rządzący własnym domem, trzymający dzieci w uległości, z całą godnością. Jeśli ktoś nie umie stanąć na czele swego domu, jakżesz się będzie troszczył o Kościół Boży?</i></p> <p>Tt 1,7–9: <i>Biskup winien być, jako włodarz, człowiekiem nienagannym, niezrozumiałym nieskłonny do gniewu, nieskorym do pijaństwa i awantur, przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby mógł udzielać napomnień i przekonywać opornych.</i></p>

cd. tabeli 1.

Świadectwo – autorytet	<p>1 Tm 4,7: <i>Odrzucaj natomiast światowe i babskie baśnie! Sam zaś ćwicz się w pobożności.</i></p> <p>1 Tm 4,12: <i>Niechaj nikt nie lekceważy twego młodego wieku, lecz wzorem bądź dla wiernych w mowie, w obejściu, miłości, w wierze, w czystości.</i></p> <p>1 Tm 3,7: <i>Biskup (przyp. autora) (...) powinien też mieć dobre świadectwo ze strony tych, którzy są na zewnątrz, żeby się nie naraził na wzgardę i sidła diabelskie.</i></p> <p>1 Tm 5,17: <i>Prezbiterzy, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych podwójnej czci.</i></p> <p>2 Tm 3,14–17: <i>Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie. Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.</i></p> <p>2 Tm 1,7: <i>Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie.</i></p> <p>2 Tm 2,1,3–7: <i>Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych. Weź udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa! Nikt walczący po żołniersku nie wikła się w kłopoty około zdobycia utrzymania, żeby się spodobać temu, kto go zaciągnął. Również, jeżeli ktoś staje do zasapów, otrzymuje wieniec tylko [wtedy], jeżeli walczył przepisowo. Rolnik pracujący w znoju pierwszy powinien korzystać z plonów. Rozważaj, co mówię, albowiem Pan da ci zrozumienie we wszystkim.</i></p>
Relacje międzyludzkie	<p>1 Tm 5,1: <i>Starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą jak ojca, młodszych – jak braci, starsze kobiety – jak matki, młodsze – jak siostry, z całą czystością.</i></p> <p>2 Tm 2,23: <i>Unikaj natomiast głupich i niedouczonej dociekań, wiedząc, że rodzą one kłótnie.</i></p> <p>Tt 2,3: <i>Podobnie starsze kobiety winny być w zewnętrznym ułożeniu jak najskromniejsze, winny unikać plotek i oszczerstw, nie upijać się winem, a uczyć innych dobrego. Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom – aby nie bluźniono słowu Bożemu. Młodzieńców również upominaj, aby byli umiarkowani; we wszystkim dawaj wzór dobrych uczynków własnym postępowaniem w nauczaniu okazuj prawość, powagę, mowę zdrową, wolną od zarzutu, ażeby przeciwnik ustąpił ze wstydem, nie mogąc nic złego o nas powiedzieć. Niewolnicy niech będą poddani swoim panom we wszystkim, niech się starają im przypodobać, niech się im nie sprzeciwiają, niczego sobie nie przywłaszczają, lecz niech okazują zawsze doskonałą wierność, ażeby pod każdym względem stali się chlubą dla nauki naszego Zbawiciela, Boga.</i></p>

Źródło: zestawienie własne autora.

określenia: z *nakazu Boga* (1 Tm 1,1), wypowiadając się na temat Tymoteusza, podkreśla wybranie na podstawie proroctw i nałożenia rąk, będących nadaniem charyzmatu. Apostolat ustanowiony jest z woli Bożej, prezbiterat/episkopat podobnie, jednakże czynnik ludzki został bardziej podkreślony.

Najważniejszym obowiązkiem przełożonego jest głoszenie słowa Bożego. Biskup winien chętnie nauczać (1 Tm 3,2), i to nie tylko swoich braci ze wspólnoty. Ci mają obowiązek szanowania prezbitera/biskupa, zwłaszcza gdy zauważalne jest u niego staranie o głoszenia słowa Bożego i nauczanie (1 Tm 5,17). Względem pozostających z dala od wiary lub wrogo usposobionych św. Paweł zaleca, aby biskup/prezbiter wykazywał się łagodnością i cierpliwością (2 Tm 2, 24–25) w nadziei, iż kiedyś osiągnie ich łaska nawrócenia. Wielką wagę przywiązuje do troski o czystość nauki. Biskup/prezbiter ma za zadanie – głosząc ewangelie i prawdy wiary – nie tylko czynić to właściwie (Tt 1,7), ale zachęcać do ich przyjmowania, a nawet karcić, jeśli jest to potrzebne dla dobra wspólnoty (Tt 2,15). Przyzwolenie na ostrość w słowach spowodowana może być faktem zatwardziałości błędzących i braku dobrej woli do nawrócenia (1 Tm 6,3).

Św. Paweł wymienia katalog cech niezbędnych do dobrego sprawowania funkcji przełożonego wspólnoty i przyrównuje je do zdolności panowania (prowadzenia) domu rodzinnego: *Jeśli ktoś nie umie stanąć na czele swego domu, jakżeż się będzie troszczył o Kościół Boży?* (1 Tm 3,5). Nienaganność, mądrość i roztropność pojęte jako suma wymienionych cech nie służą indywidualnym korzyściom, lecz mają charakter służebny, tj. obowiązek troszczenia się o wiernych, miłowania ich, wspierania, bycia gwarantem bezpieczeństwa i ładu. Odniesienie do rodziny ma charakter dosłowny – pierwsi przełożeni mieli rodziny, a także symboliczny: dobra rodzina świadczy o dojrzałości głowy domu. Nienaganna postawa etyczna pomaga właściwie prowadzić rodzinę. Kryterium biskupstwa/prezbiteratu dane przez św. Pawła sprowadza się do zdolności panowania na wzór ojcowski, tj. domagający się świadomości kształtowania obrazu powierzonych sobie ludzi, przy jednoczesnym wymogu troski reprezentowania samemu tego, czego oczekuje się od innych. Nie bez znaczenia jest podkreślenie chrześcijańskiego pochodzenia rodziny. Tymoteusz miał wierzącą nie tylko matkę, ale i babkę (2 Tm 1,5) – oznacza to, że w tym wypadku mamy do czynienia już z Kościołem pokoleniowym (koniec I w., początek II).

Nieodzownym dla biskupa/prezbitera jest autorytet, który uzyskuje na podstawie dobrego świadectwa wiary i postępowania. Św. Paweł podkreśla, że Tymoteusz od dziecka wychowywany był przez matkę w duchu wiary, znał Pismo

Święte i na tej podstawie mógł głosić to, czym żyje i w co wierzy (2 Tm 3,14–17; 2 Tm 1,5). Od dzieciństwa został przygotowany do życia w wierze i jej pogłębiania. Postawa ta nie jest łatwa do osiągnięcia, dlatego potrzebna jest cnota męstwa. W obliczu trudności biskup/prezbiter, na mocy szczególnej łaski Bożej zawartej w chryzmacie, powinien być zdolny do poniesienia ofiary z samego siebie. Św. Paweł nie nawiązuje do męczeństwa fizycznego, raczej zwraca uwagę, aby nie wstydić się Chrystusa i braterstwa z apostołami (2 Tm 1,7). Cnotę męstwa i troskę o wypełnienie powierzonego zadania przyrównuje do służby żołnierskiej. Dobry żołnierz, mając przed sobą wyznaczone zadanie, nie wikła się w układy, nie dąży do kariery, lecz koncentruje się na jego wypełnieniu. Troska o dobre świadectwo nie ogranicza się tylko do współwyznawców, ale winna oddziaływać także na innych, pozostających z dala od Kościoła (1 Tm 3,7). Umiejętność współżycia z ludźmi ma zachować Kościół od niepotrzebnych kłopotów, ale i samego zarządcę chronić przed niekorzystnym wpływem środowisk pozbawionych wiary. Troska o charyzmat staje się również powodem nagrody dla Tymoteusza, którą są słowa skierowane do chrześcijan, aby nikt nie lekcewał jego młodego wieku.

W odniesieniu do relacji międzyludzkich św. Paweł powraca do analogii z rodziną. Biskup/prezbiter winien traktować braci jak członków własnej rodziny. W stosunku do osób starszych odnosić się z szacunkiem jak do własnego ojca, względem mężczyzn – jak do braci, a do starszych kobiet – jak do własnej matki. W relacjach z kobietami zaleca, aby patrzył na nie jak na rodzone siostry. Jest to niezbędne, by zachować całkowitą czystość intencji. Obok powyższych uwag biskup/prezbiter winien – powiedzielibyśmy w dzisiejszym języku – być człowiekiem asertywnym. W relacji do innych ważne jest, aby zawsze przed oczami miał wzór i cel, do których powinni dążyć poszczególni ludzie. Dlatego musi znać ideał właściwej postawy ludzi w każdym wieku i różnych sytuacjach życiowych. W tym celu winien wykazywać się dojrzałością, nie ulegać nieuporządkowanej emocjonalności (2 Tm 2,23), ale traktować każdego w sposób dla niego pożyteczny w perspektywie wiecznej.

Niewielkie światło na wczesny prezbiterat i episkopat rzucają Listy katolickie. Wzmianki o roli i obowiązkach przełożonych gmin znajdujemy w Pierwszym Liście św. Piotra (ok. 63 r.)⁷² i Liście św. Jakuba⁷³. W Liście św. Piotra spotykamy

⁷² Por. B. Seremet, *Dzieje Apostolskie i Listy katolickie*, Academica 54, Biblos, Tarnów 2001, s. 60–61.

⁷³ Istnieje dyskusja na temat daty powstania Listu. Ks. Penar uważa, że List nie powstał przed 62 r. ale pod koniec I w., por. T. Penar, *Wstęp szczegółowy do Ksiąg Nowego Przymierza*, dz. cyt.,

zachętę do troski duszpasterskiej nad wiernymi z własnej, niczym nieprzymuszonej woli. Autor przeciwstawia szlachetnej intencji niegodziwą, którą identyfikuje z chęcią wzbogacenia się (1 P 5,2–3). W innym miejscu pojawia się zdecydowana przestroga przed nadużywaniem władzy: (...) *nie jak ci, co tyranizują gminę, ale jako ci, co są przykładem dla stada* (1P 5,3). Zachęta do gorliwości w służbie i trosce o powierzoną gminę oraz praktykowanie ubóstwa koresponduje z Pawłową wizją przełożonego. *Novum* stanowi przestroga przed nadużywaniem władzy. Jest znakiem towarzyszenia zwierzchnictwu realnej władzy nad wspólnotą, a więc i świadectwem ewolucji rozumienia funkcji zwierzchniczych. Wskazuje na wytworzenie się realnych stopni w hierarchii, stąd uczulenie na świadomość odpowiedzialności przed Bogiem za nadużycia. List Jakuba ukazuje niespotykany nigdzie indziej obowiązek namaszczenia chorych *olejem w imię Pana* (J 5,14). Możemy tylko przypuszczać, że dotyczy on zwierzchników Kościoła, autor jednak nie charakteryzuje tych, którzy mają to czynić.

Informacje zawarte na temat apostołatu i prezbyteratu/biskupstwa u św. Pawła sprowadzić możemy do kilku punktów. Po pierwsze, apostołat traktowany jest jako pochodzący z woli Bożej, przez co zachowane są ciągłość i autorytet urzędu. Jego godność upodmiotowienie ma w łasce Boga. Podobnie jak w przypadku świadectw ewangelicznych i Dziejów Apostolskich, zadaniem apostoła jest głoszenie ewangelii połączone z dawaniem świadectwa i ponoszeniem trudów. Prezbyterat/episkopat jest charyzmatem nadanym przez włożenie rąk, przez co bardziej podkreśla rolę wspólnoty i apostołów. Wymagania i obowiązki prezbytera/biskupa są podobne do zadań apostołów, jednak bardziej ograniczają je do miejsca pobytu. Wskazuje na to specyfika urzędu, czyli wymiar lokalny. Stąd akcentowanie relacji rodzinnych jako wzoru właściwych relacji międzyludzkich niezbędnych do dobrego przewodniczenia wspólnocie. Silna wiara i dobre świadectwo mają służyć ugruntowaniu ewangelii głoszonej przez prezbytera/biskupa.

3. Ugruntowanie znaczenia wykształconych urzędów

Wzrastające wśród chrześcijan poczucie ich odrębności od religii sankcjonowanych prawem rzymskim, przede wszystkim od samego judaizmu, oraz nieobecność fizyczna apostołów (*hoi dodeka*) przyczyniały się nie tylko do two-

s. 58; ks. Seremet uważa, że próby dokładnego określenia daty powstania Listu są skazane na niepowodzenie, por. B. Seremet, *Dzieje Apostolskie i Listy katolickie*, dz. cyt., s. 41–42.

zenia własnej tradycji, ale były również powodem utrwalania się wytworzonej hierarchii zwierzchnictwa. Okres ten przybliżają pisma Ojców Apostolskich, czyli pisarzy chrześcijańskich I i II wieku mających bezpośredni lub pośredni kontakt z apostołami⁷⁴. Ich dzieła ukazują – choć w sposób bardzo ograniczony – proces utrwalania się kapłaństwa hierarchicznego.

Zauważalne u św. Pawła staranie o utrzymanie statusu boskiej inicjatywy powołania apostoelskiego i episkopatu/prezbiteratu odnajdujemy również w pismach Ojców Apostolskich; konkretnie w Listach św. Klemensa do Rzymian i św. Ignacego z Antiochii (ok. †117). Klemens, biskup rzymski (92–101), trzeci następca Piotra po Linusie i Anaklecie, uczeń apostołów⁷⁵ w latach 94–96, pisał do poróżnionej wewnątrznymi sporami wspólnoty, przypominając, że zwierzchnictwo w Kościele pochodzi od Chrystusa: *Chrystus przychodzi zatem od Boga, Apostołowie zaś od Chrystusa. Jedno i drugie w tym właśnie porządku stało się zatem z woli Boga*⁷⁶. Fakt ten stanowi umocnienie pozycji i roli aktualnych zwierzchników gminy korynckiej. *Cóż w tym dziwnego, że Apostołowie, którym w Chrystusie Bóg zlecił tak wielkie dzieło, ustanawiali również biskupów i diakonów*⁷⁷. Na tej idei opiera się uzasadnienie przekazywania funkcji i urzędu w obliczu śmierci poprzednika: *Także i nasi Apostołowie wiedzieli przez Pana Jezusa Chrystusa, że będą spory o godność biskupią. Z tego też powodu w pełni świadomi, co przyniesie przyszłość, wyznaczili biskupów i diakonów, a później dodali jeszcze zasadę, że kiedy umrą, inni wypróbowani mężowie mają przejąć ich posługę*⁷⁸. Wobec tak motywowanego fundamentu biskupstwa i prezbiteratu nie dziwią ostre słowa Klemensa skierowane do wicherzycieli: *Wy zatem, którzy daliście początek buntowi, podporządkujcie się waszym prezbiterom, przyjmijcie karę jako drogę do nawrócenia, zginając kolana waszego serca*⁷⁹.

Św. Ignacy biskup, który ok. 105 r. za panowania cesarza Trajana został uwięziony i skazany na śmierć, w listach pisanych w drodze do Rzymu podkreśla godność funkcji apostoelskiej najwyższym z możliwych porównań. W Liście do

⁷⁴ F. Drączkowski, *Patrologia*, dz. cyt., s. 14. Do grupy tej zaliczamy: autora Didache, Klemensa Rzymskiego, Ignacego z Antiochii, Polikarpa ze Smyrny, Hermesa, autora listu do Barnaby i Papiasza z Hieropolis, w: tamże.

⁷⁵ Według św. Ireneusza Klemens widział apostołów, w: *Adversus haereses*, III, 3,3, za: F. Drączkowski, *Patrologia*, dz. cyt., s. 16.

⁷⁶ Klemens, *List do Koryntian*, p. 42,2, PSP OA, s. 44.

⁷⁷ Tamże, p. 43,1, s. 44.

⁷⁸ Tamże, p. 44,1, s. 45; por. tamże, p. 42,4, s. 44.

⁷⁹ Tamże, p. 57,1, s. 51.

Efezjan porównuje biskupa do gospodarza, którego przysłał Chrystus, i nakazuje, żeby go traktować w taki sposób, jak tego, który go przysłał⁸⁰. Podkreślenie wzorczej roli osoby Chrystusa ma miejsce w Liście do Tralleis, w którym autor zachęca chrześcijan z tej wspólnoty do posłuszeństwa biskupowi: *Kiedy jesteście bowiem posłuszni waszemu biskupowi jak [samemu] Jezusowi Chrystusowi, to w moich oczach nie żyjecie już według ludzkiego sposobu myślenia, lecz według [myśli] Jezusa Chrystusa*⁸¹. W tym samym Liście porównuje biskupa do obrazu samego Boga Ojca⁸², podobnie w Listach do Filadelfian⁸³, Smyrny⁸⁴, Magnezjan⁸⁵.

Konsekwencją powyższego sposobu rozumienia urzędu zwierzchniego jest obowiązek posłuszeństwa biskupowi, który odnosi się zarówno do podległych mu prezbiterów, diakonów, jak i współwyznawców. Prezbiterom nakazuje św. Ignacy, aby byli całkowicie posłuszni swoim biskupom: *Należy zatem, abyście postępowali zgodnie z myślą biskupa*⁸⁶, ponieważ jego zdaniem powinni być (...) *zestrojony z biskupem jak struny z cytrą*⁸⁷. W Liście do Magnezjan chwali prezbiterów za podporządkowanie swojemu biskupowi, który wiekiem i doświadczeniem prawdopodobnie ustępował niektórym spośród nich: *Wiem istotnie, że wasi święci kapłani nie nadużywają widocznej w nim młodości, lecz jako rozumni w Bogu poddają się mu [zawsze], właściwie poddają się nie jemu, lecz Ojcu Jezusa Chrystusa, gdyż On jest biskupem wszystkich*⁸⁸. Podobne zalecenie kieruje do diakonów: (...) *diakona Zetiona (...) obym mógł się cieszyć nim (nadal), gdyż jest on poddany swemu biskupowi jak łasce Boga, a kapłanom jak prawu*

⁸⁰ „Każdego, bowiem kogo Gospodarz przysłał jako włodarza swego domu, tak winniśmy przyjąć, jak tego, który go przysłał. Jest więc rzeczą jasną, że na biskupa musimy patrzeć jak na samego Pana”, w: Ignacy, *List do Efezjan*, p. 6,1, PSP OA, s. 68.

⁸¹ Ignacy, *List do Tralleis*, p. 2,1, PSP OA, s. 77; por. tamże, p. 7,2, s. 78; p. 13,2, s. 80.

⁸² Tamże, p. 3,1, s. 77.

⁸³ „O biskupie waszym wiem, że posługi swojej dla pożytku wspólnego nie wziął sobie sam z siebie, ani od ludzi, ani dla próżnej chwały, lecz z miłości Boga Ojca i Pana Jezusa”, w: Ignacy, *List do Filadelfian*, p. 1,1, PSP OA, s. 85.

⁸⁴ „Wszyscy idźcie za biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem...”, w: Ignacy, *List do Smyrny*, p. 8,1. PSP OA, s. 90.

⁸⁵ „A wam nie godzi się wykorzystywać wieku waszego biskupa, lecz ze względu na moc Boga Ojca okazywać mu wszelkie poważanie”, w: Ignacy, *List do Magnezjan*, p. 3,1, PSP OA, s. 73.

⁸⁶ Ignacy, *List do Efezjan*, p. 4,1, PSP OA, s. 67.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Ignacy, *List do Magnezjan*, p. 3,1, PSP OA, s. 73–74. Por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 143.

*Jezusa Chrystusa*⁸⁹. Obowiązek posłuszeństwa odnosi się do wszystkich współwyznawców. W Liście do Tralleis Ignacy pisze: *Jest zatem rzeczą konieczną, abyście – tak, jak to czynicie – nie robili nic bez waszego biskupa*⁹⁰; a w Liście do Smyrny mówi o pierwszeństwie biskupa we wspólnocie w sprawach zgromadzeń liturgicznych, tj. eucharystii i chrztu: *Niechaj nikt w sprawach Kościoła nie robi niczego bez biskupa. Uważajcie za godną tylko taką Eucharystię, która sprawowana jest pod przewodnictwem biskupa, lub tego, komu on zleci*⁹¹ oraz: *Nie wolno bez biskupa ani chrzcić ani sprawować agapy*⁹². Posłuszeństwo według Ignacego nie jest tylko zwykłym podporządkowaniem czy uległością autorytetowi, lecz oznaką nadprzyrodzonej wiary. Nadprzyrodzony charakter posłuszeństwa biskupowi uwydatnia się w Liście do Efezjan: *Jeśli ja w krótkim czasie nawiązałem taką życzliwość z waszym biskupem, zażyłość nie ludzką, lecz całkowicie duchową, o ileż większe jest wasze szczęście, że jesteście z nim tak do głębi zjednoczeni jak Kościół z Jezusem Chrystusem*⁹³. Porównanie jedności i zażyłości z biskupem do Chrystusa i Kościoła jest wyniesieniem natury tej relacji do najwyższej miary. Stąd biskup antiocheński wiąże postawę posłuszeństwa z nagrodą, którą jest błogosławieństwo: *Trwajcie przy waszym biskupie, aby i Bóg był z wami*⁹⁴.

Konieczność posłuszeństwa obowiązuje także prezbiterów i diakonów. Do młodzieży w Filadelfii Ignacy pisze, aby stronili od wszystkiego, co jest związane z nieczystością, a pomocy w tym szukali u kapłanów i diakonów, którym winni być posłuszni⁹⁵. Podobnie jak w przypadku biskupów, także prezbiterów porównuje z najwyższym autorytetem. *Jest zatem rzeczą konieczną, abyście – tak, jak to czynicie – nie robili nic bez waszego biskupa, lecz abyście byli posłuszni także kapłanom niby Apostołom Jezusa Chrystusa*⁹⁶ oraz *Podobnie niechaj wszyscy szanują diakonów jak [samego] Jezusa Chrystusa, (...) i kapłanów jak radę Boga*

⁸⁹ Tamże, p., 2,1,s. 73. por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 142.

⁹⁰ Ignacy, *List do Tralleis*, p. 2,2, PSP OA, s. 77; tamże p. 12,2, s. 79. Por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 147.

⁹¹ Ignacy, *List do Smyrny*, p. 8,1, PSP OA, s. 90.

⁹² Tamże, p. 8, 1–2, s. 90.

⁹³ Tenże, *List do Efezjan*, p. 5,1, PSP OA, s. 68.

⁹⁴ Tenże, *List do Polikarpa*, p. 6,1, PSP OA, s. 94.

⁹⁵ „Dlatego też młodzi muszą stronić od tego wszystkiego (nieczystość – przyp. autora) i być poddani kapłanom i diakonom”, w: Ignacy, *List do Filadelfian*, p. 5,3, PSP OA, s. 98.

⁹⁶ Ignacy, *List do Tralleis*, p. 2,2, PSP OA, s. 77; por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 147.

*i Zgromadzenie Apostołów: bez nich nie można mówić o Kościele*⁹⁷. W drugim fragmencie pojawia się bardzo istotna z eklezjalnego punktu widzenia uwaga. Hierarchia kapłańska jest niezbędnym warunkiem istnienia wspólnoty Kościoła. To ważny znak istnienia wyraźniej już strukturyzacji w gminach chrześcijańskich. Jak ważną rzeczą było dla pierwotnego Kościoła podkreślenie ciągłości misji apostoelskiej w wyborach dokonywanych przez ówczesnych chrześcijan i związane z tym okazywanie należnego posłuszeństwa zwierzchnikom, oddaje Ignacy w bardzo przejmującym wyznaniu: *Ofiaruję moje życie za tych, którzy poddani są biskupom, kapłanom i diakonom*⁹⁸.

W pismach Ojców Apostolskich spotykamy pojedyncze odniesienia na temat kryteriów i wymagań stawianych osobom piastującym lub mającym piastować te godności. Są to wskazania, rady, sugestie mające charakter partykularny. Elementarność, a nawet subiektywność (najwięcej odniesień znajduje się w Liście do Polikarpa, którego Ignacy traktował jak przyjaciela), wskazują na praktyczne przyczyny ich zastosowania. Nie można na tej podstawie przedstawić integralnej wizji biskupa, prezbitera z połowy II w., wnoszą jednak trochę informacji na temat formowania się tytułów hierarchicznych.

W Listach Klemensa i w *Didache* pojawiają się określenia odnoszące się jednocześnie do wymagań i kryteriów na urząd biskupa: *wypróbowani duchem, wypróbowani mężowie, godni Pana*. Klemens pisze: *Nauczając po różnych krajach i miastach* (apostołowie – przyp. J.G.), *spośród pierwocin [swojej pracy] wybierali ludzi wypróbowanych duchem i ustanawiali ich biskupami i diakonami dla przyszłych wierzących*⁹⁹ oraz: *Także i nasi Apostołowie wiedzieli przez Pana Jezusa Chrystusa, że będą spory o godność biskupią. Z tego też powodu w pełni świadomi, co przyniesie przyszłość, wyznaczyli biskupów i diakonów a później dodali jeszcze zasadę, że kiedy umrą, inni wypróbowani mężowie mają przejąć ich posługę*¹⁰⁰. W *Didache* zaś czytamy: *Wybierzcie zatem sobie biskupów i diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych*¹⁰¹. Wszystkie określenia zdają się mieć znaczenie syno-

⁹⁷ Tamże, s. 3,1, s. 77. Podobnie w Liście do Smyrny czytamy: „Wszyscy idźcie (...) za waszymi kapłanami jak za Apostołami. A diakonów uważajcie jak przykazania Boże”, w: Ignacy, *List do Smyrny*, p. 8,1, PSP OA, s. 90; por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 153.

⁹⁸ Ignacy, *List do Polikarpa*, p. 6,1, PSP OA, s. 94; por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 154–155.

⁹⁹ Klemens, *List do Rzymian*, p. 42,4, PSP OA, s. 44.

¹⁰⁰ Tamże, p. 44,1, s. 45.

¹⁰¹ Tamże, p. 15,1, s. 64.

nimiczne i domagają się wyjaśnienia. Pewne światło rzucają wskazania moralne, których respektowanie jest niezbędne do właściwego pełnienia tych funkcji. Charyzmat biskupa wiąże Ignacy z koniecznością ponoszenia cierpień dla dobra wspólnoty. W Liście do Polikarpa pisze: *Wszystkich dźwigaj, jak i ciebie Pan dźwiga. Wszystkich znoś w miłości, co zresztą czynisz (...). Noś słabości wszystkich niby zawodnik doskonały. Gdzie większy trud, tam większy zysk*¹⁰². W innym miejscu zaleca: *Jeśli kochasz dobrych uczniów, nie masz żadnej zasługi. To raczej najciężej chorych powinieneś podporządkować sobie własną łagodnością (...). Bądź we wszystkim «roztropny jak wąż» i zawsze «nieskazitelny jak gołębicą»*¹⁰³, aby w dosadny sposób stwierdzić: *Trwaj niezłomnie jak kowadło pod ciosami młota. Wielki to zawodnik, który jest bity, a zwycięża*¹⁰⁴. Klemens w liście, którego celem było doprowadzenie do zgody i ładu w korynckiej gminie chrześcijańskiej, podkreśla pracę zwierzchnika i wynikający z niej obowiązek szacunku dla niego. *Uważamy, że nie jest rzeczą słuszną odsuwać od tej posługi ludzi, którzy (...) służyli trzódce Chrystusowej w sposób nienaganny, z pokorą i spokojem, bez małostkowości i którym od dawna wszyscy dają dobre świadectwo (...) w nieskazitelnej pobożności*¹⁰⁵. Zestawienie, które stosuje autor, sugeruje jednoznacznie, że buntownicy sprzeciwili się osobom prawym i sprawiedliwym przed Bogiem.

Stosunkowo najwięcej wskazań odnosi się do konieczności posiadania odpowiednich cech charakteru i zalet. Należą do nich wspomniany wyżej obowiązek miłowania braci, a wśród nich szczególnie tych, którzy przysparzają najwięcej trudności¹⁰⁶. Postawa taka domaga się od biskupa modlitwy i mądrości, o które należy się u Boga ubiegać: *Nieustannie znajduj czas na modlitwę: proś o mądrość większą od tej, którą posiadasz, a duch twój niech czuwa bez chwili spoczynku*¹⁰⁷ oraz *Proś o ukazanie ci rzeczy niewidzialnych, bo wówczas niczego ci nie zabraknie i będziesz obfitował we wszelkie dary*¹⁰⁸. W odniesieniu do cech charakteru zarówno Klemens, jak i Ignacy wyliczają szereg sprawności niezbędnych do dobrego sprawowania urzędu. Pierwszy wymienia nienaganność, pokorę

¹⁰² Ignacy, *List do Polikarpa*, p. 1.1, PSP OA, s. 92.

¹⁰³ Tamże, p. 2.1, s. 92–93.

¹⁰⁴ Tamże, p. 3,1, s. 93.

¹⁰⁵ Klemens, *List do Koryntian*, p. 44, 3. 4, PSP OA, s. 45.

¹⁰⁶ Ignacy, *List do Polikarpa*, p. 2.1, PSP OA, s. 92–93.

¹⁰⁷ Tamże, p. 1,3, s. 92.

¹⁰⁸ Tamże, p. 2,2, s. 93.

i spokój, brak małostkowości, dobre świadectwo i nieskazitelną pobożność¹⁰⁹. Ignacy w Liście do Tralleis podkreśla spokój, łagodność i roztropność. Wyrażają się one umiejętnością ważenia słów: *Jego postępowanie samo w sobie jest wielką nauką, a jego łagodność – siłą*¹¹⁰; w Liście do Filadelfian: *Jestem pod wrażeniem jego dobroci: jego milczenie może więcej niż pusta gadanina wielu (...) również jego nieugiętość, nie znając jednak gniewu*¹¹¹, natomiast w Liście do Efezjan podkreśla powściągliwość: *Im dłużej biskup zachowuje milczenie, tym bardziej należy go szanować*¹¹².

Na temat obowiązków znajdujemy pojedyncze akcenty. Ignacy zaleca Polikarpowi, aby często zwoływał zgromadzenia, przywiązywał dużą wagę do troski o wdowy we wspólnocie i nie traktował z pogardą niewolników¹¹³. Znamienne brzmią słowa zalecające unikania rzemiosł, które nie godzą się z ewangelią. Względem tych ostatnich zaleca, aby wygłosił na ten temat specjalną homilię¹¹⁴. Rolę doktrynalną podkreśla Ignacy: *Czasy obecne, by znaleźć Boga, potrzebują ciebie nie mniej niż sternicy wiatrów, statek w czasie burzy portu dogodnego*¹¹⁵. Bardzo ważnym zadaniem biskupa jest troska o jedność między chrześcijanami i o małżeństwa¹¹⁶. W tym celu Ignacy zaleca błogosławienie małżeństw, aby życie małżeńskie i rodzinne było pełnieniem woli Boga¹¹⁷. Biskup powinien wiedzieć o wszystkim, co dzieje się we wspólnocie, czując się jednocześnie odpowiedzialny za własną prostolinijność przed Bogiem¹¹⁸.

¹⁰⁹ Por. Ignacy, *List do Tralleis*, p. 2,1, p. PSP OA, s. 77, także, p. 7,2, s. 78.

¹¹⁰ Ignacy, *List do Tralleis*, p. 4,1, PSP OA, s. 78. Por. tenże, *List do Polikarpa*, p. 4,1, PSP OA, s. 93.

¹¹¹ Tenże, *List do Filadelfian*, p. 1,1, PSP OA, s. 85.

¹¹² Tenże, *List do Efezjan*, p. 6,2, PSP OA, s. 68.

¹¹³ „Wdów nie zaniedbuj: zaraz po Panu to właśnie o nie musisz się troszczyć (...) Niewolnikami i niewolnicami nie pogardzaj”, w: tenże, *List do Polikarpa*, p. 4,1, PSP OA, s. 93.

¹¹⁴ „Rzemiosł nieuczciwych unikaj, nawet wygłoś przeciw nim homilię”..., tamże, p. 5,1, s. 94.

¹¹⁵ Ignacy, *List do Polikarpa*, p. 2,3, PSP OA, s. 93.

¹¹⁶ „Dbaj o jedność, gdyż od niej nie ma nic lepszego”..., tamże, p. 1,1, s. 92.

¹¹⁷ „Powiedz moim siostram, by kochały Pana i zadawały się swymi małżonkami tak w sprawach ciała, jak i ducha. Podobnie moim braciom zalecaj w imię Jezusa Chrystusa, by kochali swoje małżonki jak Chrystus Kościół (...) Godzi się, aby mężczyźni, którzy się żenią, i kobiety, które wychodzą za mąż, łączyli się za wiedzą biskupa, aby małżeństwo było zawierane zgodnie z myślą Bożą, a nie zgodnie z pożądliwościami”, w: tamże, p. 5,1, s. 94.

¹¹⁸ „Niech nic się nie dzieje bez twojej wiedzy, lecz i ty nic nie czyń bez wiedzy Boga”, w: tamże.

W Liście do Filadelfian znajdujemy także jednoczesne odniesienie do diakonów i prezbiterów. Na temat diakonów Ignacy pisze: *Podobnie i diakoni niech będą bez zarzutu w obliczu Jego sprawiedliwości, są bowiem sługami Boga i Chrystusa, a nie ludzi. Obcy wszelkiej obmowie, obłudzie, zachłanności na pieniądze, niechaj będą czysti pod każdym względem, pełni współczucia, gorliwi, żyjący według prawdy naszego Pana, który stał się sługą wszystkich*¹¹⁹, natomiast do prezbiterów: *Kapłani również niechaj będą pełni współczucia, miłosierni dla wszystkich. Niech sprowadzają na dobrą drogę zabłąkanych i odwiedzają wszystkich chorych, nie zaniedbując ani wdowy, ani sieroty, ani biedaka (...). Niech powstrzymają się od wszelkiego gniewu i sądów niesprawiedliwych, bez względu na osobę. Niech unikają wszelkiej zachłanności na pieniądze i nie wierzą łatwo oskarżeniom, ani nie osądzają nazbyt surowo, pamiętając, że wszyscy jesteśmy dłużnikami grzechu*¹²⁰. W stosunku do diakonów używa słowa *służyć* jednoznacznie wskazującego na charakter tego urzędu i funkcji. Służba diakańska we wspólnocie Kościoła jest służeniem samemu Chrystusowi, który jest najwyższym wzorem służby. Z tego powodu osoba diakona winna się odznaczać odpowiednimi cechami charakteru i zaletami duchowymi. W przypadku prezbiterów na pierwszy plan wysuwają się te związane z obowiązkiem nauczania i sprawowania funkcji arbitralnych (sądowniczych). Wskazuje to na posiadanie przez nich realnej władzy we wspólnotach. Z tego powodu powinni odznaczać się określonymi przez autora cechami: powstrzymywaniem się od wszelkiego gniewu i niesprawiedliwych sądów oraz obiektywnością. Zarówno w stosunku do diakonów, jak i prezbiterów zaleca unikanie zachłanności na pieniądze. Koreponduje to z Listem Jakuba i pośrednio wskazuje na umocnienie się lokalnego charakteru wspólnoty.

Mimo iż pisma Ojców Apostolskich nie zawierają wielu informacji na temat kształtowania się stopni kapłaństwa hierarchicznego, informacje, które wnoszą, są cenne. Najważniejsze jest podkreślenie ciągłości misji zwierzchnictwa – od Chrystusa do *hoi dodeka*, ich następców do współczesnych zwierzchników. Jest ona głównym powodem godności urzędów. Autorytet spotęgowany jest odniesieniem do Boga Ojca i Chrystusa, z woli którego zwierzchnictwo istnieje. Wynika stąd obowiązek szacunku ze strony współwyznawców wyrażający się

¹¹⁹ Ignacy, *List do Filadelfian*, p. 5,2, PSP OA, s. 98.

¹²⁰ Tamże, p. 6,1, s. 99. W Liście tym istnieją jeszcze inne odniesienia do prezbiterów charakteryzujące się akcentem eklezjalnym, por. tamże, 4,1; 5,1; 7,1; 10,1; por. P. Adamczewski, *Il presbitero*, dz. cyt., s. 150–153.

w posłuszeństwie. Piastujący funkcje zwierzchnicze winni odznaczać się troską o głoszenie ewangelii, gorliwością duszpasterską i pracą wewnętrzną nad odpowiednimi cnotami i zaletami. Warto zwrócić uwagę, że w świetle pism Ojców Apostolskich, będących świadectwem życia chrześcijan w II wieku, im odległość czasowa od Jezusa była większa, tym bardziej podkreślano związek urzędu z Chrystusem i wybranymi przez niego apostołami.

Zakończenie

Na przestrzeni wieków istnienia Kościoła ciągle towarzyszy mu tendencja traktowania hierarchiczności egalitarnie albo deprecjonująco. Poznanie historycznych i teologicznych uwarunkowań jej powstania pozwala lepiej zrozumieć specyfikę stanu kapłańskiego. Nie ulega wątpliwości, że decyzja wyodrębnienia spośród uczniów i słuchaczy Dwunastu należała do samego Jezusa. Chrystus stoi u podstaw funkcji i tytułu apostołskiego wśród jego wyznawców. W okresie popaschalnym rodzi się zwyczaj identyfikowania funkcji apostołskiej z dziełem ewangelizacyjnym. Powstawanie nowych wspólnot chrześcijańskich emanuje zrodzeniem się urzędu prezbitera/episkopa, a umacnianie się lokalnego charakteru Kościoła stoi u podstaw powstania modelu monarchicznego, eksponującego rolę i godność biskupa.

Powstanie i rozwój hierarchii zwierzchnictwa towarzyszy chrześcijaństwu od samego początku jego istnienia i od samego początku istnieje poczucie szacunku dla urzędu zwierzchnictwa. Wybór Jezusa zostaje wyodrębniony w świadomości chrześcijańskiej (*hoi dodeka*), jednocześnie pozostaje fundamentem ciągłości urzędu przełożenstwa. Ewolucji pojęć hierarchii kapłańskiej i rozumienia ich funkcji zawsze towarzyszyło przeświadczenie, że na każdym etapie tego procesu towarzyszyła asystencja Boga i pełnienie Jego woli.

Można podsumować, iż historia rodzenia się tytułów i funkcji zwierzchnictwa wyraźnie wskazuje, że przełożenstwo jest organicznie związane ze strukturą Kościoła. Obowiązek szacunku i posłuszeństwa nie jest skutkiem powstania modelu hierarchii. Źródło swe ma w osobie Boga, który jest jego inicjatorem i gwarantem. Jednocześnie geneza tytułów oraz ich rozumienie przez pierwszych chrześcijan wskazują na sens, który staje się wyrazisty, gdy traktuje się je jako zadanie do służenia wspólnocie Kościoła.

**THE PROCESS OF FORMATION
AND PERPETUATION OF HIERARCHICAL TITLES
IN THE FIRST AND SECOND CENTURY**

Summary

The first two centuries of Christianity is the period during which ecclesiastical offices were formed in the Church. Over the course of years the functions became stable and formalized initiating hierarchic grades of priesthood in Christianity.

The objective of the article is to show the process of formation, stabilization and understanding of priest functions in the early Church. The first part of the article presents the cause of coming into existence separate functions beginning with apostolate, which was created by Christ, through chancel to episcopate, which are formed as a result of the demands of the first Church. Apart from the mentioned question, it also presents the issue of not applying the hierarchal titles such as hieres (gr), sacerdos (Latin), that is priest in the early stage of the development of the Church, which in modern times is a base. The article also analyses the criteria and requirements, which were made for apostles and chancel and bishops representing above functions. The main sources of information concerning the subject are the scriptures of Apostles Fathers and the Scriptures of New Testament, which present that superior functions were determined by separate demands relating to moral features as well as doctrinal–pastoral ones. The conclusions of the analysis show that priesthood is organically connected with the existence and understanding of the Church.

The study of the above issue is to serve further understanding of theological, practical and in a way, historical factors that created foundation of superiors which at present constitute the grades of priesthood.

Translated by Jarosław Grybko

